

Sygn. VPa 17/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska, SSO Dorota Krawczyk

Protokolant: st.sekr.sądowy Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. (1) i (...) w Ł.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w likwidacji w R.

o ustalenie istnienia stosunku (...) i wynagrodzenie

na skutek apelacji powodów: J. G. (1) i (...) w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku IV Wydziału Pracy z dnia 24 listopada 2015r. sygn. IVP 11/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy w Radomsku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

VPa 17/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 stycznia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. R. Ł. – starszy inspektor (...) (...) w Ł. działający na rzecz J. G. (1) wniósł o:

- ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy J. G. (1) a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. w okresie od dnia 8 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku,
- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 7 814,04 złotych tytułem wyrównania do minimalnego wynagrodzenia za pracę za okres od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami,
- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 14 109,57 złotych tytułem 100% dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wynikających z przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w okresie od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku (przy stawce godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia) z ustawowymi odsetkami,
- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 3 212,16 złotych tytułem ekwiwalentu za 16 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2012 rok i za 26 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2013 rok wraz z ustawowymi odsetkami,

- nakazanie pozwanej wydania J. G. (1) świadectwo (...) za okres od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku;

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 lutego 2015 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Powód J. G. (1) zawarł z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. dziewiętnaście umów o dzieło na nieprzerwany okres od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku, których przedmiotem było przygotowanie projektu zabezpieczeniu majątku wskazanego przez zamawiającego oraz jego realizacja za wynagrodzeniem 7,60 złotych na godzinę. Zgodnie z zapisami tych umów powód J. G. (1) był zobowiązany do osobistego wykonania dzieła i przedłożenia go zamawiającemu w celu dokonania odbioru. Obowiązkiem zamawiającego było dokonanie odbioru gotowego dzieła po przedłożeniu go przez przyjmującego zamówienie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za bezzasadne.

W ocenie Sądu I instancji ustalony stan faktyczny prowadzi do jednoznacznego wniosku, że między stronami zostały zwarte umowy o dzieło. Zdaniem Sądu meriti wykonywane przez powoda obowiązki wynikające z zawartych umów cywilnoprawnych w istocie nie zawierały najbardziej istotnych cechy stosunku pracy.

Sąd Rejonowy wskazał, że w prawnym stosunku pracy następuje włączenie pracownika do działalności pracodawcy i podporządkowanie go regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Pracownik zobowiązuje się przy tym do niewykonywania jakiegokolwiek konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami.

Sąd meriti podniósł nadto, że pracownik zobowiązany jest do przestrzegania ustalonej dla danej dziedziny pracy normy pracy w obowiązującej normie wydajności lub w obu tych miernikach równocześnie, co nie występuje w stosunkach cywilnych. Powołał przy tym art. 22 k.p., który nie wyklucza możliwości zawierania umów cywilnoprawnych (agencji, o dzieło, zlecenia) w tych wszystkich przypadkach, gdy zgodne to jest z charakterem i celem świadczonej pracy. Sąd I instancji oparł się również na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999, Nr 19, poz. 627, zgodnie z którym nie istnieje domniemanie prawne istnienia umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego umowa o dzieło jest umową starannego działania podobnie jak umowa o pracę. Podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę jest brak elementu podporządkowania zleceniodawcy, brak wykonywania pracy pod jego kierownictwem. Praca w ramach umowy o dzieło może być świadczona również nieodpłatnie. Według Sądu I instancji zamierzony wynik jest tylko możliwy i prawdopodobny, często niedający się z góry przewidzieć, a ryzyko przy zachowaniu należytej staranności przez wykonawcę ponosi zamawiający. Umowa o dzieło dotyczy określonej lub określonych czynności, często występuje brak pewnej stałości lub ciągłości. W określonych przypadkach zachodzi możliwość posłużenia się podwykonawcą

Kontynuując swój wywód Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż powód zobowiązany był wykonywać czynności wynikające z umowy zlecenia bez podporządkowania kierownictwu w zakresie regulaminu pracy jaki obowiązywał w pozwanej spółce.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powód dziewiętnaście razy zawierał umowy dzieło, co świadczy niezbicie o jej pełnej świadomości, że stosunek prawny jaki łączył strony miał charakter cywilnoprawny. W ocenie Sądu I instancji strona powodowa nie wykazała również, iż powód zawierał umowy będąc w stanie przymusu ekonomicznego.

Mając powyższe ustalenia faktyczne na względzie Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż zawarte umowy cywilnoprawne były czynnościami prawnymi ważnymi, a wykonywane przez powoda czynności będące spełnieniem zobowiązań wynikających z tych umów nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia, że strony w rzeczywistości zawarły umowę o pracę.

W konsekwencji takiego stanowiska bezzasadne według Sądu meriti stało się żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy między stronami oraz, co za tym idzie wszystkie roszczenia dotyczące niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, wyrównanie i żądanie wydania świadectwa pracy.

Mając na względzie powyższe, ustalenia jak też poczynione rozważania Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Orzekając o kosztach postępowania Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku w dniu 19 lutego 2016 roku wniosła strona powodowa, zarzucając Sądowi I instancji:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 K.p.c. poprzez pominięcie wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny zeznań świadka J. Z. i wyjaśnień J. G. (1), a także pominięcie zebranego materiału dowodowego przedstawionego przez obie strony (harmonogramów czasu (...) powoda J. G. (1) oraz pozornych umów o dzieło) - na okoliczność wykonywania przez J. G. (1) pracy podporządkowanej na rzecz Pozwanej Spółki (...) Sp. z o.o. w likwidacji w warunkach wskazujących na istnienie stosunku pracy,

2. art. 328 § 2 K.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 22 k.p. poprzez błędną jego wykładnię w zakresie tzw. podporządkowania pracowniczego poprzez przyjęcie, że oznacza ono tyle, co „podporządkowanie kierownictwu w zakresie regulaminu pracy jaki obowiązuje w Spółce”,

2. art. 627 k.c. poprzez błędną jego wykładnię w zakresie przyjęcia, że „umowa o dzieło jest umową starannego działania podobnie jak umowa o pracę. Praca w ramach umowy o dzieło może być świadczona również nieodpłatnie”,

na skutek czego Sąd I Instancji nie dokonał ustalenia istnienia stosunku pracy pomiędzy J. G. (1) a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w (...).

Wskazując na powyższe podstawy apelacyjne strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

- ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy J. G. (1) a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w R. w okresie od dnia 8 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 7 814,04 złotych tytułem wyrównania do minimalnego wynagrodzenia za pracę za okres od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 14 109,57 złotych tytułem 100% dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wynikających z przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w okresie od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku (przy stawce godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia) z ustawowymi odsetkami,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz J. G. (1) kwoty 3 212,16 złotych tytułem ekwiwalentu za 16 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2012 rok i za 26 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2013 rok nakazanie pozwanej wydania;

- nakazanie pozwanej wydania J. G. (1) świadectwo pracy za okres od 8 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku,

- zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) na rzecz J. G. (2) kosztów procesu:

1) kwoty 372 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu J. G. (2) na rozprawy do Sądu Rejonowego Sądu Pracy w Radomsku,

2) kwoty 240 zł tytułem utraconych zarobków, w związku z udziałem w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Sądem Pracy w Radomsku;

lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 lipca 2016 roku pełnomocnik powoda poparł apelację, a pełnomocnik pozwanej wniósł o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona, albowiem trafnym okazał się zawarty w niej zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 328 kpc.

Obraza art. 328 § 2 kpc może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7.02.2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 kpc), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116).

Z sytuacją taką mamy właśnie do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Treść uzasadnienia nie pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej. Uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów konstrukcyjnych uzasadnienia wymaganych w

omawianym przepisie, w tym przede wszystkim oceny dowodów i przyczyny

odmowy wiarygodności poszczególnym dowodom.

Sąd w toku postępowania dowodowego dopuścił dowód zarówno z zeznań świadka J. Z. jak też z dokumentów w postaci grafików dyżurów, a w szczególności z umów, które winny być poddane ocenie w aspekcie art. 22 kpc .

Sąd Rejonowy nie dokonał żadnej oceny materiału dowodowego zupełnie dowolnie przyjmując, iż stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był bezsporny i prowadzi do jednoznacznego wniosku , że między stronami zostały zawarte umowy o dzieło. Błędnie też w uzasadnieniu Sąd ten uznał, że umowy o dzieło są umowami starannego działania , co stanowi rażące naruszenie przepisu art. 627 kpc poprzez jego błędną wykładnię.

Warto w tym miejscu przypomnieć , że przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zgodnie zaś z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, że umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp. Choć umowy te zakładają dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca – w razie niezrealizowania celu umowy – nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. elementem przedmiotowo istotnym (por. wyrok S.A. w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r., III AUa 1930/11).

Z kolei według art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Dzieło może mieć charakter tak materialny, jak i niematerialny, nadto musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła uważane są za rezultaty materialne umowy. Poza rezultatem materialnym (corpus mechanicum), przyjmuje się, że dziełem mogą być rezultaty niematerialne, które mogą, lecz nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. postanowienie S.N. z dnia 09 października 2012 r., II UK 125/12, niepubl., wyrok S.N. z dnia 03 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63).

Z treści uzasadnienia wyroku wynika też wewnętrzna sprzeczność, bo z jednej strony Sąd uznaje za bezsporny fakt zawarcia umów o dzieło, a z drugiej pisze , że oczywistym było, iż powód zobowiązany był wykonywać czynności wynikające z umowy zlecenia bez podporządkowania kierownictwu w zakresie regulaminu jaki obowiązywał w pozwanej spółce. Brak ustaleń faktycznych i absolutnie błędne, wewnętrznie sprzeczne rozważania prawne nie pozwalają Sądowi Okręgowemu na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy dokona oceny całokształtu materiału dowodowego , dopuści ewentualnie inne dowody zgłoszone przez strony, a następnie oceni żądanie pozwu w aspekcie obowiązujących przepisów , a w szczególności ustali, czy czynności wykonywane przez powoda w ramach umowy łączącej go z pozwanym miały charakter cywilno- prawny czy też miały one charakter umowy o pracę. Celowym byłoby przesłuchanie bezpośrednich poświadczonych powoda na okoliczność zakresu obowiązków i sposobu ich wykonywania. Należałoby dokonać analizy grafików i ewentualnego wpływu powoda , czy też swobody w jego ustalaniu, aby ocenić, czy występowały elementy podporządkowania czy też powód miał swobodę w organizowaniu sobie pracy , jak wyglądał dzień pracy powoda . Brak tych ustaleń uniemożliwia Sądowi Okręgowemu kontrolą zaskarżonego wyroku.

Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc należało uznać za całkowicie trafny , skutkujący w konsekwencji uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc orzekł jak w sentencji.